

możliwe że niektóre jego wyniki zostaną w przyszłości skorygowane, niemniej stwierdzić trzeba, że materiał zebrany przez Dr Dziewulskiego będzie niezwykle cenną pomocą dla historyków Śląska XVI i XVII w., a w przyszłości jego rozprawa stanowić będzie podstawę do dalszych badań zagadnień ludnościowych Śląska tego okresu.

*Roman Heck*

Slezský Sborník, Acta Silesiaca, 1951, XLIX, zes. 3, 4, 1952, L, zes. 1—3.

Wychodzący z wielką regularnością w Opawie kwartalnik budzi zainteresowanie historyka polskiego z paru powodów: zarówno ze względu na problematykę śląską, przekraczającą często granice Śląska czeskiego, jak również ze względu na częste poświęcanie miejsca stosunkom polsko-czeskim. Wkład Slezkiego Sborníka do uaktywnienia kontaktów naukowych obu krajów jest znaczny, a przejawia się zarówno w recenzowaniu wielu prac polskich, jak i drukowaniu artykułów o tematyce polsko-czeskiej.

Pod tym względem omawiane zeszyty Sborníka przynoszą kilka ciekawych pozycji. Znany historyk czeski, Józef Macourek, zajął się „pochodem Husytów ku wybrzeżom Bałtyku w r. 1433“ (t. 50 z. 2). Zagadnienie, będące bardzo ważnym etapem współpracy polsko-czeskiej w dobie husyckiej, było już parokrotnie przedmiotem badań. Pomimo tego szereg faktów, łączących się z nim, pozostał nie wyjaśniony. Braki te dały się częściowo uzupełnić na podstawie listów mistrza Zakonu Krzyżackiego, Pawła Russdorfa, do miasta Gdańska (z archiwum gdańskiego), niedostatecznie wykorzystanych przez Simsona (*Geschichte der Stadt Danzig* t. I, s. 178—180). Autor starał się wydobyć z nich możliwie wiele o przebiegu wyprawy, o współpracy Husytów z Polakami i oddziaływaniu na ludność ziem zakonnych. W przepisach dodał obszerne ekscerpty z kilku listów.

W znacznie późniejszy okres przenosi nas artykuł Milana Kudélki, Paweł Stalmach a Słowacja (t. 50 z. 1). Ze względu na szczołość materiału rękopiśmiennego (korespondencja) podstawą źródłową dla autora były prace drukowane, przede wszystkim pamiętnik Stalmacha i roczniki Gwiazdki Cieszyńskiej (noszącej w latach 1848—51 nazwę Tygodnika Cieszyńskiego). Do zawiązania kontaktów z działaczami słowackimi dały Stalmachowi okazję już studia w liceum w Bratysławie w latach 1843—5. Specjalnie znajomość ze Sturem wywarła duży wpływ na Stalmacha, gdyż pod jego wpływem zaczął on wydawać Tygodnik Cieszyński. Silne prądy polonofilskie wśród młodzieży bratysławskiej przyczyniły się do poznania przez Stalmacha polskiej literatury i kultury. Uświadomienie narode tego działacza skłaniało nawet burżuazyjną literaturę czeską do zarzucania Słowakom, że za pośrednictwem Bratysławy doszło do powstania orientacji polskiej na Śląsku cieszyńskim, czemu zdecydowanie przeciwstawił się autor. Zainteresowanie się Słowacją i Słowakami wywarło wpływ także na tematykę czasopisma Stalmacha przez cały czas jego życia.

Stosunków kulturalnych polsko-czeskich . dotyczy ogłoszona przez tego samego autora korespondencja V. Praska (historyka i twórcy gimnazjum czeskiego w Opawie) z Polakami (t. 49 z. 4). Obejmuje ona lata 1891—1905, a jako adresaci względnie nadawcy ze strony polskiej występują m. in. J. Bystron, Biblioteka Uniwersytecka w Krakowie, ks. J. Świeży, J. Londzin, Ign. Rychlik, W. Heck, Wiktor Hahn, Przem. Dąbkowski. Treść korespondencji dotyczy przeważnie spraw szkolnych lub związana jest z pracami naukowymi.

Dalsze przyczynki do stosunków polsko-czeskich podają Andelin Grobelny (Śląski pisarz w Polsce, t. 49 z. 3), drukując list Anny Goczałkowskiej do śląskiego pisarza, Pawła Macurida z 1681 r. oraz Józef Matuszewski z Poznania, wydając list Franciszka Palackiego do Józefa Chociszewskiego z 25. XII. 1863 (t. 50 z. 2), drukowany już przez tego ostatniego w piśmie „Lech“ w r. 1878.

Dalszą grupę artykułów, budzących specjalne zainteresowanie, stanowią prace, poświęcone stosunkom ekonomicznym na Śląsku czeskim. Wśród nich uwagę zwracają rozważania V. Žačka nad „Głównymi zadaniami w badaniach dziejów górnictwa i hutnictwa w kraju ostrawskim“ (t. 50 z. 1). Punktem wyjścia rozważań autora jest fakt, że rząd i społeczeństwo czeskie dążą do utworzenia z ostrawskiego jednego z najważniejszych okręgów przemysłowych Europy. Praca historyka winna przyczynić się także do rozwoju tego terenu. W związku z tym autor zastanawia się nad szeregiem problemów, a więc np. granicami okręgu i przeprowadza krytykę dotychczasowej historiografii, zarówno ze względu na nieopracowanie pewnych zagadnień, jak i braku samych prac, pisanych przeważnie ze stanowiska i dla potrzeb przedsiębiorców kapitalistycznych. Dłuższy wywód poświęcił Žaček ogólnej charakterystyce materiałów archiwalnych, których znajomość jest dla badacza konieczna, a obok tego wspomniał także o źródłach, pochodzących od przedstawicieli proletariatu (postuluje on m. in. inicjatywę zebrania na wzór polski pamiętników górników). Po uwagach, dotyczących periodyzacji rozwoju górnictwa i hutnictwa, autor przeszedł do zarysowania planu badań nad wszechstronnie pojętym rozwojem struktury społecznej proletariatu ostrawskiego. Tak szeroki program musi być wykonywany przez cały zespół ludzi, co Žaček podkreślił bardzo mocno na końcu artykułu.

W jednej z innych prac o charakterze szczegółowym Jindřich Chylik zajął się rozwojem hutnictwa we Frydlandzie i okolicy (t. 50 z. 2). Podobnie, jak w innych artykułach o podobnej tematyce, zamieszczonych w poprzednich rocznikach Sbornika, materiału źródłowego dostarczyły mu w pierwszym rzędzie archiwum brneńskie i archiwum arcybiskupie w Kromieryżu. Na tej podstawie autor przedstawił kolejno: założenie kuźnic i ich działalność we własnym zarządzie do r. 1783, dzierżawę rodziny Homolač w latach 1780—1826, zarząd arcybiskupi i związki z nowozakładanymi hutami witkowskimi (1826—36), okres dalszego rozwoju (1836—53), „pod na-

ciskiem rosnącej konkurencji (1853—1892)“ i wreszcie likwidację produkcji surowego żelaza i jego wytopu oraz likwidację wytwarzania produktów walcowanych. Ostatni okres potraktowany został tylko w skrócie, a w całym artykule nacisk położony został na zagadnienia produkcyjne raczej z pominięciem kwestii robotniczej.

Rudolf Zuber zajął się wcześniejszym okresem, opisując w krótkim artykuliku poszukiwania złota w Tatrach koło Hukwaldu w czasie wojny trzydziestoletniej (t. 49 z. 3). Podstawę źródłową dała mu korespondencja, znaleziona w archiwum arcybiskupim w Kromieryżu.

Tematyka artykułów, poświęconych ruchom społecznym, skupia się pod względem chronologicznym przede wszystkim wokół zagadnień ruchu robotniczego w XIX wieku, głównie w jego połowie. W latach, kiedy „widmo komunizmu krążyło po Europie“, obawiali się go także władcy monarchii habsburskiej, stąd gorączkowe poszukiwania administracji metternichowskiej za „ślądami szwajcarskiej i paryskiej grupy komunistów na Śląsku w latach 1843—1847“, przedstawione przez Stanislava Adamčika (t. 50 z. 2). Mimo że znalezione ślady były słabe i nieliczne, niewątpliwie działalność komunistów pewne odbicie znajdowała także i na Śląsku austriackim, przy czym władze sądziły, że zostają one tam przeniesione przez Śląsk pruski (Dzierżoniów, Bielawa). Ten sam autor w krótkim artykuliku opisał rozruchy robotników w fabryce sukna Hirta w Bilovcu na przełomie lat 1845 i 1846 (t. 49 z. 3). Bezpośrednim powodem wystąpienia robotników były nadużycia fabrykanta na tle ściągania z płacy na fundusz opieki lekarskiej, który pozostawał pod wyłącznym zarządem kapitalisty. B. Indra omówił strajk górników w Doubravie w r. 1852 (t. 50 z. 1) na tle położenia proletariatu, cechującego się ogólnym wzrostem cen, zwłaszcza cen żywności, a odmową podwyższenia płac. Na materiałach drukowanych, głównie na czasopismo Slovan Amerikánský, oparty jest artykuł Josefa Polišenského „Z początków czeskiego internacjonalizmu proletariackiego“, opisujący dzieje czeskiej sekcji Pierwszej Międzynarodówki, istniejącej w latach 1870—72 w Nowym Jorku (t. 50 z. 2).

Przedstawione powyżej grupy artykułów nie wyczerpują bynajmniej tematyki omawianych zeszytów Slezskiego Sborníka. I tak V. Novák w artykule Mapy Śląska Wielanda przedstawił prace nad kartografią całego Śląska w ostatnich dziesiątkach lat rządów habsburskich (t. 49 z. 3 i 4). Zagadnienie posiada znaczenie również i dla historyków polskiej kartografii, gdyż wydany w r. 1752 Atlas Silesiae na swoich 21 mapach zawarł wyniki badań także w odniesieniu do Śląska Dolnego i Górnego.

Ze spraw archiwalnych Miloslav Rohlík ogłosił artykuł „Zemské desky opavské — Knihy zadní 1431—1802“ (t. 49 z. 3), a Darina Lehotská podała silesiaca, znajdujące się w archiwum miasta Bratysławy (t. 49 z. 3).

W dziale recenzji uderza, jak zawsze, znaczna ilość sprawozdań z prac polskich (ogółem 22). Na specjalną uwagę zasługuje sumienne sprawozdanie z działalności Instytutu Śląskiego, opublikowane przez Mariana Tyrowicza (t. 50 z. 2). Tyrowicz dał w nim charakterystykę organizacji i działalności Instytutu oraz zestawienie wydanych prac.

*Adam Galos*